

Link: https://www.ted.com/talks/sunni_brown_doodlers_unite/transcript

Doodlers unite, Sunni Brown, 2011

Tłumaczenie: Martyna Bajek

Korekta: Agata Leśnicka

Chcę wam opowiedzieć swoją historię. Spędzam wiele czasu ucząc dorosłych, jak korzystać z języka wizualnego i gryzmolenia w ich środowisku pracy. Oczywiście napotykam wiele oporu, bo uważa się to za anty-intelektualne, i przeciwne prawdziwemu uczeniu się. Przeszkadza mi jednak taki pogląd, bo wiem, że bazgranie ma dogłębny wpływ na to, jak przetwarzamy informacje i na to, jak rozwiązujemy problemy.

Ciekawiło mnie więc, skąd ta przepaść między społecznym postrzeganiem bazgrania, a rzeczywistą jego naturą. Dowiedziałam się bardzo interesujących rzeczy. Na przykład, że nie ma pochlebnej definicji bazgrołów. Rzeczownik "doodle", dziś oznaczający "bazgroł", w XVII w. opisywał prostaka lub głupca - jak w piosence "Yankee Doodle". W XVIII w. stał się on czasownikiem i oznaczał "oszukać kogoś" lub "ośmieszyć, wyśmiać kogoś". W XIX w. to samo słowo opisywało przekupnego polityka. A dziś słowniki podają być może najbardziej obraźliwą definicję, przynajmniej dla mnie, mianowicie "doodle" oficjalnie znaczy "objąć się, ociągać się, byczyć się", "kreślić nic nie znaczące znaki", "robić coś małej wartości, pozbawionego sensu i znaczenia", a także - to moje ulubione znaczenie - "nic nie robić". Nic dziwnego, że ludzie sprzeciwiają się bazgraniu w pracy. Nie robienie niczego w pracy jest jak masturbowanie się w pracy; to absolutnie niestosowne.

W dodatku słyszałam potworne historie od osób besztanych przez nauczycieli z powodu, rzecz jasna, bazgrania na lekcjach. A teraz mają szefów, którzy ich besztają za bazgranie na zebraniach. Istnieje potężna kulturowa norma zakazująca bazgrania w sytuacjach, gdy mamy się czegoś uczyć. Niestety, prasa zdaje się umacniać tę normę doniesieniami o bazgraniu - przez ważnego urzędnika na przesłuchaniu w amerykańskim senacie i tym podobne - zwykle używa się słów jak "odkryty" lub "złapany", lub "ujawniony", jak gdyby chodziło o popełnianie jakiegoś przestępstwa.

W dodatku istnieje niechęć do bazgrania na gruncie psychologicznym - dziękujemy, doktorze Freud. W latach 30. XX wieku, Freud ogłosił, że można analizować ludzką psychikę na podstawie ich swobodnych rysunków. To dalekie od dokładności, ale spotkało Tony'ego Blaira w trakcie Forum Ekonomicznego w Davos w 2005, gdy jego rysunki zostały, oczywiście, "odkryte", a autora określono jako "agresywnego, niestabilnego megalomana pod

„Myślenie wizualne w edukacji globalnej”

Projekt jest współfinansowany w ramach polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2020 roku



presją". Okazało się natomiast, że to bazgroły Billa Gatesa. (Śmiech) Bill, jeśli tu jesteś, wiedz, że nikt nie uważa cię za megalomana. W każdym razie to przyczynia się do tego, że ludzie nie chcą się dzielić swoimi szkicami.

A prawda jest taka - mocno w to wierzę: sędzę, że nasza kultura tak mocno skupia się na przekazie werbalnym, że właściwie nie potrafimy dostrzec wartości bazgrania. A mnie to nie odpowiada. Zatem za sprawą tego przekonania, które wymaga korekcji, jestem tutaj, by zdecydowanie zwrócić nas ku prawdzie. A prawda jest taka: bazgranie to niesamowicie potężne narzędzie, o którym musimy pamiętać i którego musimy na powrót się nauczyć.

Mam więc nową definicję. Mam nadzieję, że jest tu ktoś z oksfordzkiego Słownika Języka Angielskiego, bo mam z wami do pogadania potem. Oto prawdziwa definicja: Bazgranie to spontanicznie kreślenie znaków, wspomagające myślenie. To dlatego miliony ludzi bazgrzą. Oto kolejny interesujący fakt o bazgraniu: Osoby bazgrające podczas kontaktu z przekazem werbalnym przyswajają więcej treści przekazu niż podobne osoby niebazgrające. Zwykło się myśleć, że bazgranie jest oznaką braku koncentracji, ale tak naprawdę to środek zapobiegający utracie koncentracji. W dodatku, bazgranie ma ogromny wpływ na twórcze rozwiązywanie problemów i na głębokie przetwarzanie informacji.

Kiedy się uczymy, możemy skorzystać z czterech dróg przyswajania informacji i wykorzystywania ich w podejmowaniu decyzji. Istnieje styl wzrokowy, słuchowy, kinestetyczny oraz oparty na czytaniu i pisaniu. Abyśmy mogli naprawdę przetworzyć informacje i wykorzystać je dalej, musimy zaangażować przynajmniej dwie z tych modalności sensorycznych, albo musimy zaangażować jedną z nich w parze z przeżyciem emocjonalnym. Niesamowitą zasługą bazgrania jest to, że angażuje ono wszystkie cztery modalności jednocześnie, umożliwiając też przeżycie emocjonalne. To dość konkretny wkład w uczenie, jak na czynność przyrównywaną do "robienia niczego".

Zabrzmię jak nudziara, ale to odkrycie doprowadziło mnie do łez. Przeprowadzono badanie antropologiczne nad rozwojem artystycznej aktywności u dzieci. Wykazało ono, że niezależnie od miejsca i czasu wszystkie dzieci wykazują ten sam szlak rozwojowy pod względem logiki wizualnej. Innymi słowy, dzieci dzielą przewidywalną kolejność wzrostu złożoności języka wizualnego. Uważam, że to niesamowite. Myślę, że to znaczy, że bazgranie jest czymś wrodzonym, a my po prostu odmawiamy sobie tego instynktu. Ostatecznie, wielu ludzi nie ma świadomości, że bazgroły poprzedzają powstanie niektórych z najbardziej doniosłych dóbr kultury. To jeden z przykładów: punkt wyjścia architekta Franka Gehry'ego przy projektowaniu muzeum Guggenheima w Abu Dhabi.

„Myślenie wizualne w edukacji globalnej”

Projekt jest współfinansowany w ramach polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2020 roku



Oto sedno sprawy: pod żadnym pozorem gryzmoły nie powinny być eliminowane z klas, sal konferencyjnych ani nawet z wojskowych sztabów. Wręcz przeciwnie powinno się wykorzystywać gryzmolenie właśnie wtedy, gdy zagęszczenie informacji i potrzeba ich przetwarzania są bardzo wysokie. Pójdę nawet dalej. Ponieważ bazgranie jest tak uniwersalne, a jednocześnie nie onieśmiela jako forma sztuki, może być stosowane jako brama, przez którą ludzie mogą dostać się na wyższy poziom sprawności w języku wizualnym. Drodzy przyjaciele, bazgranie nigdy nie stanowiło kary dla naszego intelektu. Tak naprawdę, jest jednym z jego największych sprzymierzeńców.

Dziękuję

„Myślenie wizualne w edukacji globalnej”

Projekt jest współfinansowany w ramach polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2020 roku

